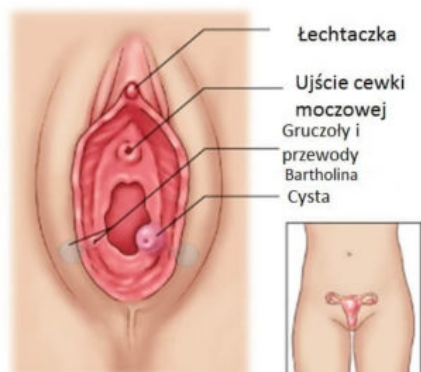


Rzeżączkowe zapalenie gruczołów Bartoliniego



Gruczoły Bartholina leżą po obu stronach przedsionka pochwy, dlatego nazywane są również gruczołami przedsionkowymi większymi. Są to niezwykle ważne gruczoły żeńskie, które odpowiadają za produkcję śluzu, umożliwiającego odbycie stosunku seksualnego. Śluz ten nawilża pochwę, więc sprawne działanie gruczołów Bartholina ma duży wpływ na jakość życia

seksualnego. Niestety, jak każdy narząd, tak i te mogą ulec jakiejś infekcji. Najczęściej występuje zapalenie gruczołów Bartholina, a konkretnie jednego, ponieważ atakowany jest zwykle gruczoł po jednej stronie. Jakie mogą być przyczyny pojawienia się stanu zapalnego? Choćby choroby weneryczne – a przede wszystkim rzeżączka! Warto dowiedzieć się na ten temat więcej, ponieważ choroba zwykle przebiega niemal bezobjawowo, co sprawia, że ignoruje ją zarówno kobieta, jak i jej lekarz!

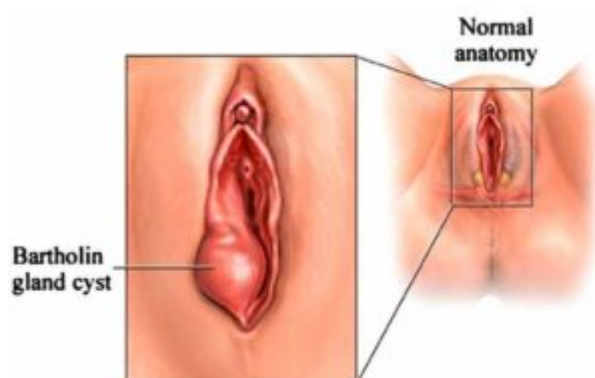
Zapalenie gruczołu bartholina – objawy

Zapalenie gruczołów bartholina zdarza się częściej niż przypuszczamy, jednak zwykle jest stanem niezauważonym, z uwagi na nikłe objawy lub też przebieg bezobjawowy. Dopiero gdy ujście przewodów zostanie zablokowane, wytwarza się ropień – który powoduje dyskomfort i ból. Zakażenie objawia się miejscowym zaczerwienieniem, obrzękiem, a także niewielką ilością wydzieliny, którą można zauważyć po naciśnięciu. Ropień wytwarza się właśnie na skutek gromadzącej się wydzieliny, a obrzęk jest przyczyną wysklepienia wargi sromowej większej. Guzek, który się wytwarza powoduje

dyskomfort przede wszystkim w trakcie chodzenia. Może być różnej wielkości i jest bardzo wrażliwy na dotyk. Ropień gruczołu bartoliniego może również wywołać wzrost temperatury ciała.

Zapalenie gruczołów bartholina – przyczyny

Zapalenie gruczołów Bartoliniego może być wywołane przez następujące choroby:



- [Rzeżączka](#)
- [Chłamydioza](#)

Często wydaje nam się, że choroby weneryczne może i dotyczą innych, jedna nas samych na pewno nie dotkną. Taka postawa może jednak sprowadzić na nas duże kłopoty. We współczesnym świecie panuje o wiele większa swoboda seksualna niż dawniej i nawet jeśli mamy stałego partnera, możemy tylko na podstawie jego słów określić ile miał partnerek i czy spał z nimi bez zabezpieczenia. Nie każdy przyzna się zaś do przygodnego seksu – dlatego choroby weneryczne mogą dotyczyć naprawdę każdego. Oczywiście, zapalenie gruczołu Bartoliniego nie musi być wywołane właśnie przez nie – z racji na umiejscowienie narządów blisko odbytu są bardzo narażone na oddziaływanie innych, szkodliwych bakterii. Jeśli jednak istnieje ryzyko, że powodem infekcji jest choroba przenoszona drogą płciową, to warto je wziąć pod uwagę i zbadać się!

Zapalenie gruczołu bartholina – leczenie

Leczenie stanu zapalnego, gdy jest wynikiem powikłań związanych z rzeżączką, wygląda dokładnie tak, jak w przypadku rzeżączki niepowikłanej. Leczenie polega głównie na podawaniu specjalnego antybiotyku, choć warto wiedzieć, że w niektórych krajach pojawiła się już wiele lat temu penicylinoodporna postać rzeżączki. Leczenie może być długotrwałe i trudne, ponieważ o ile nie zareagujemy natychmiast, musimy się liczyć właśnie z wystąpieniem powikłań. Dlatego należy się regularnie badać, jeśli jesteśmy aktywni seksualnie.



Testy PCR pomogą w diagnozie

Często razem z zakażeniem rzeżączką zarażamy się również i chłamydiozą. Warto więc przeprowadzić badanie w kierunku tak jednej, jak i drugiej choroby. Testy PCR to idealne rozwiązanie, jeśli zależy nam na szybkiej diagnozie oraz na dyskrecji. Wystarczy zamówić odpowiedni test na naszej stronie, a badanie można bez trudu przeprowadzić we własnym domu. Testy potrafią wykryć nawet bardzo małą ilość bakterii, więc wynik testu jest zawsze jednoznaczny. U kobiet materiał do testu pobiera się z szyjki macicy lub z cewki moczowej, a u mężczyzn z cewki moczowej. Testy charakteryzują się wysoką czułością i pozwalają na zachowanie dyskrecji. Do lekarza można udać się już z diagnozą, albo też zaniechać tej kłopotliwej sytuacji, gdy testy wskażą, że nie jesteśmy chorzy.